

Pięć przystanków – Magda Maciejec- Bartek Królak

Nic nie stanie się dwa razy
Ty się nigdy już nie zdarzysz
Tylko jeden raz nie więcej
Ze swych rąk wypuścisz moje ręce
Nic się więcej nie powtórzy
Nie ma dwóch podobnych burzy
Drugich oczu tak niebieskich
I dwóch łez, i dwóch łez tak samo ciężkich
Twoje myśli, moje oczy wciąż mijają się
Pięć przystanków w środku nocy,
Żaden obok mnie
Twoje myśli, moje dłonie łamią świat na pół
Pięć przystanków i na koniec
Długa droga w dół
Długa droga w dół
Nic nie zdarzy się dwa razy
Z końcem świata nam do twarzy
Pięć przystanków, żeby pojąć
Że się serca nawet ciężkich łez nie boją
Twoje myśli, moje oczy wciąż mijają się
Pięć przystanków w środku nocy,
Żaden obok mnie
Twoje myśli, moje dłonie łamią świat na pół
Pięć przystanków i na koniec
Długa droga w dół
Twoje myśli, moje oczy wciąż mijają się
Pięć przystanków w środku nocy,
Żaden obok mnie
Twoje myśli, moje dłonie łamią świat na pół
Pięć przystanków i na koniec
Długa droga w dół
Długa droga w dół
Nic nie stanie się dwa razy
Ty się więcej nie wydarzysz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych